

Sygn. akt I C 192/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wrześciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Anyszewska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 roku w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 192/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 14 kwietnia 2017 r. w sprawie VI Nc-e (...) powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanej A. S. kwoty 5.314,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztu opłaty manipulacyjnej dla dostawcy usług płatności w wysokości 0,67 zł. Powód wskazał, że pozwaną (...) Bank S. A. (będący również następcą (...) Bank (...) S. A. oraz (...) Finanse S. A.) łączyła umowa bankowa nr (...) z dnia 18 czerwca 2010 r., pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, nie dokonując na rzecz banku płatności w terminach i wysokościach przewidzianych w umowie, na skutek złożonego przez bank wypowiedzenia umowa uległa rozwiązaniu, roszczenie banku względem pozwanej stało się w całości wymagalne, na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności powód nabył wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi. Powód wskazał, że na dochodzoną pozwem kwotę 5.314,41 zł składa się: niespłacona należność główna 3.464,88 zł, skapitalizowane odsetki umowne w kwocie 308,69 zł naliczone za okres od daty umowy do dnia jej rozwiązania według stopy procentowej określonej w umowie, skapitalizowane odsetki za opóźnienie w kwocie 1.296,56 zł obliczone od dnia następującego po dniu rozwiązania umowy do dnia rozliczenia portfela nabytych przez powoda wierzytelności tj. do dnia 19.01.2017 r. od kwoty należności głównej według stopy procentowej określonej w umowie, skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 13,95 zł obliczone od dnia następującego po dniu rozliczenia portfela nabytych przez powoda wierzytelności tj. od dnia 20.01.2017 r. do dnia poprzedzającego złożenie pozwu od kwoty należności głównej, opłaty i koszty w kwocie 230,33 zł. Powód wskazał, że dochodzone niniejszym pozwem roszczenie stało się wymagalne w dniu 24 marca 2017 r.

/wydruk z akt e-sądu: pozw – k. 2-4v/

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kutnie.

/wydruk z akt e-sądu: postanowienie o przekazaniu sprawy – k. 5v/

Powód uzupełnił braki pozwu przekazanego z elektronicznego postępowania upominawczego, podtrzymał żądania i twierdzenia wskazane w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

/pismo procesowe powoda z dnia 27 listopada 2017 r. – k. 9/

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierował sprawę do postępowania zwykłego w postępowaniu uproszczonym.

/notatka urzędowa – k. 31v, postanowienie o skierowaniu sprawy do postępowania zwykłego w postępowaniu uproszczonym – k. 31/

Odpis pozwu został doręczony pozwanej. Pozwana nie stawiała się na rozprawie, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności i nie złożyła żadnych wyjaśnień.

/zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 56, protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 r. – k. 57/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 czerwca 2010 r. A. S. zawarła z (...) Bank (...) S.A. we W., którego następcą prawnym jest (...) Bank S. A., umowę kredytu, w ramach której bank udzielił kredytu w wysokości 3.738,84 zł z oprocentowaniem stałym w wysokości 18,99 % w stosunku rocznym, nie przekraczającym jednak wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Spłata kredytu miała nastąpić w 24 miesięcznych ratach, począwszy od lipca 2010 r., ostateczny termin spłaty kredytu upływał 17 czerwca 2012 r.

/dowód: umowa kredytu – k. 18-20, informacja odpowiadająca odpisowi z KRS odnośnie (...) Bank S. A. – k. 11-13v/

W dniu 24 marca 2017 r. pomiędzy (...) Bank S. A. z siedzibą we W. a (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, w ramach której bank zdecydował o sprzedaży kupującemu wierzytelności opisanych w załączniku do umowy, za cenę i na warunkach określonych w umowie, a Fundusz oświadczył, że wierzytelności te nabywa za cenę i na warunkach określonych w umowie.

/dowód: umowa przelewu wierzytelności – k. 14-17v/

Następnie wygenerowano wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności, w którym wskazano jako dłużnika A. S., wskazując, że wierzytelność wynika z dokumentu nr (...).

/dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności – k. 29/

W dniu 11 kwietnia 2017 r. (...) Spółka Akcyjna, działająca w imieniu powoda, skierowała do A. S. zawiadomienie o cesji wierzytelności.

/dowód: wydruk zawiadomienia o cesji wierzytelności – k. 10-10v/

W dniu 27 listopada 2017 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stwierdzający, że w dniu 24 marca 2017 r. (...) (...) z siedzibą w W. nabył od (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wymagalną wierzytelność wobec dłużnika A. S. z umowy o numerze (...). W wyciągu tym wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 5.314,41 zł, w tym należność główna w kwocie 3.464,88 zł, odsetki w kwocie 1.619,20 zł, koszty w kwocie 230,33 zł.

/dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego – k. 21/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody z dokumentów złożonych przez stronę powodową.

Wprawdzie powód złożył kopię umowy zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwaną, co pozwala poczynić ustalenia odnośnie treści samej umowy, jednakże złożone dokumenty nie dają dostatecznych podstaw do weryfikacji zgłoszonego żądania w zakresie wskazanej przez powoda wysokości, czy też poszczególnych należności z tej umowy.

Załączony do akt sprawy wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie mógł stanowić w tym zakresie dowodu na okoliczność istnienia i rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanej, potwierdzał jedynie fakt jego wystawienia.

Zgodnie bowiem z obowiązującą od 20 lipca 2013 roku treścią art. 194 § 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2018, poz. 56) wyciąg ten nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym.

Kwestię wysokości nabytej wierzytelności powód oparł w istocie wyłącznie na własnym wykazie wierzytelności. Tymczasem zobowiązanie pozwanej wynika z określonego stosunku umownego, to łącząca strony umowa określa istnienie i zakres zobowiązania każdej ze stron, nie zaś oświadczenie jednej ze stron, że posiada w stosunku do drugiej jakiejś wierzytelności.

Nie ulega wątpliwości, że nie wystarczy zgłosić do sądu żądania zasądzenia odpowiedniej kwoty, ale trzeba to żądanie udowodnić, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Ponadto wskazać należy, że będąca przedmiotem cesji wierzytelności należność wskazana przez powoda musi być realna i przedstawiać faktyczną wysokość wierzytelności. Z kolei dłużnik ma prawo skutecznie kwestionować zasadność oraz kwotę swego zadłużenia. W przeciwnym wypadku mogłoby dochodzić do różnorodnych nadużyć ze strony działających obecnie różnych podmiotów zajmujących się profesjonalnie skupem wierzytelności. Przerzucenie ciężaru dowodu na dłużnika będącego konsumentem, który nie dysponuje często dowodami wpłat, ani też nie wie, jaka jest dokładnie wysokość jego zadłużenia byłoby niewątpliwie niezasadne i w wielu wypadkach niewykonalne dla dłużnika. Wobec lakoniczności twierdzeń strony powodowej odnośnie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu strona pozwana w istocie została pozbawiona możliwości ustosunkowania się do tych twierdzeń i podjęcia obrony.

Należało zauważyć, że zgodnie ze wskazaniem powoda dochodzona pozwem kwota obejmuje także odsetki. Wobec zgłoszonego przez powoda na podstawie przepisu art. 482 § 1 k.c. żądania zapłaty odsetek od zaległych odsetek istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie miało także ustalenie podstawy naliczania odsetek. Tymczasem wskazania powoda w tym zakresie są niejednoznaczne, a złożone dokumenty nie pozwalają poczynić konkretnych ustaleń w tym przedmiocie. Nie sposób również ustalić, jakie konkretne należności składają się na wskazaną łączną kwotę opłat i kosztów.

Wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciążył obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.).

W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rolą sądu prowadzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c. to na stronach spoczywa ciężar prowadzenia postępowania dowodowego dla stwierdzenia faktów, z których strony te wywodzą skutki prawne. Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie ulega wątpliwości, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania występowania wszystkich przesłanek wykazujących istnienie roszczenia pieniężnego i faktyczny zakres tego roszczenia. Pełnomocnik powoda w

tym zakresie miał możliwość przytoczenia określonych twierdzeń oraz zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych już w pozwie. Oczywiście jest, że jeżeli strona nie zgłosiła twierdzeń i dowodów w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym, a w sprawie nie występują okoliczności usprawiedliwiające późniejsze ich powołanie, to sąd obowiązany jest pominąć te twierdzenia i wnioski dowodowe.

Zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 1-3 k.p.c.).

Nie ulega wątpliwości, że powód jest podmiotem, który zawodowo trudni się ściąganiem wierzytelności, wskazuje na to chociażby treść przedłożonej przez powoda umowy przelewu wierzytelności. Powód korzysta z pomocy fachowych pełnomocników i nie jest ograniczony czasowo w odpowiednim i właściwym przygotowaniu, przy uwzględnieniu regulacji art. 207 § 6 k.p.c., treści pozwu, powód winien więc już w pozwie zgłosić wszelkie twierdzenia i dowody, aby nie spowodować zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Treść powyższego przepisu, mająca na względzie wymuszenie na stronach realizację zasady koncentracji materiału dowodowego, nie wskazuje na możliwość pominięcia dowodów i twierdzeń przez sąd, ale zobowiązuje sąd do ich pominięcia, o ile oczywiście nie zostaną wykazane okoliczności wymienione w art. 207 § 6 k.p.c. wyłączające ową prekluzję, czyli brak winy lub niespowodowania zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Należy zauważyć, że do chwili wydania wyroku powód nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych, które mogłyby być przeprowadzone bez zwłoki w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że zagadnienie legitymacji czynnej powoda przynależy do prawa materialnego i tym samym podlega badaniu przez sąd niezależnie od treści zarzutów, albowiem legitymacja czynna, jak i bierna jest opartym na prawie materialnym uprawnieniem do występowania w charakterze strony w konkretnej sprawie sądowej. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, badaną przez sąd w chwili orzekania, gdyż jej brak po stronie choćby jednej ze stron postępowania skutkuje oddaleniem powództwa, a o powyższym niewątpliwie winien wiedzieć powód reprezentowany w przedmiotowej sprawie przez fachowego pełnomocnika. Nie budzi zatem wątpliwości, że na powodzie spoczywał obowiązek wykazania faktu istnienia nabytej wierzytelności.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana zawarła z bankiem umowę kredytu, na mocy której była zobowiązana do zwrotu udzielonego jej kredytu wraz z umownymi odsetkami oraz zapłaty opłat, z zaciągniętego zobowiązania pozwana się nie wywiązała, umowa uległa rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia dokonanego przez bank.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 128 z późn. zm.)). Obok korzystania z kredytu i zwrotu składającej się na niego kwoty, art. 69 ust. 1 prawa bankowego nakłada na kredytobiorcę obowiązek zapłaty odsetek kapitałowych. Stopa

procentowa to czynnik, który wespół z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym umownie przedziale czasu. W zależności od treści konkretnej umowy stopa procentowa może być stała lub zmienna.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (przelew), wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 § 1 k.c.). Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. Istotne jest to, aby owa wierzytelność istniała, nadto aby cedent miał prawną możliwość nią rozporządzać. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie, w tym także zarzut przedawnienia roszczenia (art. 513 § 1 k.c.).

Niewątpliwie powód jako nabywca wierzytelności winien dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winien wykazać w postępowaniu sądowym, w jaki sposób i w oparciu o jakie dokumenty określił wysokość dochodzonego roszczenia, w tym także jak kształtowała się wymagalność poszczególnych roszczeń z umowy.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie uczyniła zadość tym obowiązkom.

Powód wskazał, że dochodzone niniejszym pozwem roszczenie stało się wymagalne w dniu 24 marca 2017 r., a zatem w dniu zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Nie sposób jednak podzielić zapatrywania powoda w tym zakresie.

Pojęcie wymagalności roszczenia nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione. W orzecznictwie przyjmuje się, że roszczenie staje się wymagalne wtedy, gdy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137). Według niektórych autorów, przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania.

W konkretnych okolicznościach należy stwierdzić, że umowa została zawarta w dniu 18 czerwca 2010 r., wtedy też pozwana otrzymała kredyt. Spłata kredytu miała nastąpić w 24 miesięcznych ratach, poczynając od lipca 2010 r., ostateczny termin spłaty kredytu upływał 17 czerwca 2012 r., przy czym zgodnie ze wskazaniem powoda umowa ulega rozwiązaniu na skutek złożonego przez bank wypowiedzenia, gdyż pozwana nie dokonywała na rzecz banku płatności w terminach i wysokościach przewidzianych w umowie, roszczenie banku względem pozwanej z umowy stało się już wówczas w całości wymagalne. W konsekwencji od tej chwili, najpóźniej zaś z upływem 17 czerwca 2012 r., należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia z art. 118 k.c., który w rozpoznawanej sprawie niewątpliwie upłynął, gdyż pozew został wniesiony w dniu 14 kwietnia 2017 r.

Wypada także zauważyć, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym (z dniem 9 lipca 2018 r.), w myśl regulacji art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jedynie w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.).

Roszczenie wskazane przez powoda jako roszczenie majątkowe podlega przedawnieniu. Zgodnie z art. 117 § 1 i 2 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Skutek przedawnienia następuje po upływie określonego terminu (zob. art. 118 k.c.) i polega na tym, że wprawdzie roszczenie istnieje nadal, ale ten, przeciwko komu ono jest skierowane, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata (art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed noweli dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104)).

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie względem konsumenta z umowy kredytu/pożyczki udzielonych przez bank podlega ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia, gdyż jest to czynność prawna dokonana w ramach prowadzonej przez bank działalności gospodarczej.

W niniejszej sprawie zachodzą podstawy do przyjęcia upływu terminu przedawnienia. Strona powodowa nie może zatem domagać się zaspokojenia wskazanego roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Zgodnie z przepisem art. 339 k.p.c., o ile zaistnieją po temu przesłanki określone w § 1, sąd może wydać wyrok zaoczny przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (§ 2). Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia jednak powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Lex nr 30397, podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142).

Gospodarzem procesu cywilnego jest powód, który kierując do sądu określone żądanie ma obowiązek wykazać jego zasadność, w przypadku wyroku zaocznego wskazując jedynie wszelkie niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Nie czyniąc tego naraża się na negatywne konsekwencje procesowe.

W przedmiotowej sprawie, strona powodowa nie uczyniła zadość tym obowiązkom, a zatem w konsekwencji, wobec nieprzytoczenia przez powoda twierdzeń uzasadniających istnienie tytułu prawnego strony powodowej do żądania zapłaty wskazanych należności, a także upływ terminu przedawnienia na dochodzenie zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, należało oddalić przedmiotowe powództwo w całości jako nieuzasadnione i nieudowodnione.

Zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. w zw. z art. 340 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, jeżeli nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo nie składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie, sąd wyda wyrok zaoczny.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd wyrokiem zaocznym oddalił przedmiotowe powództwo.